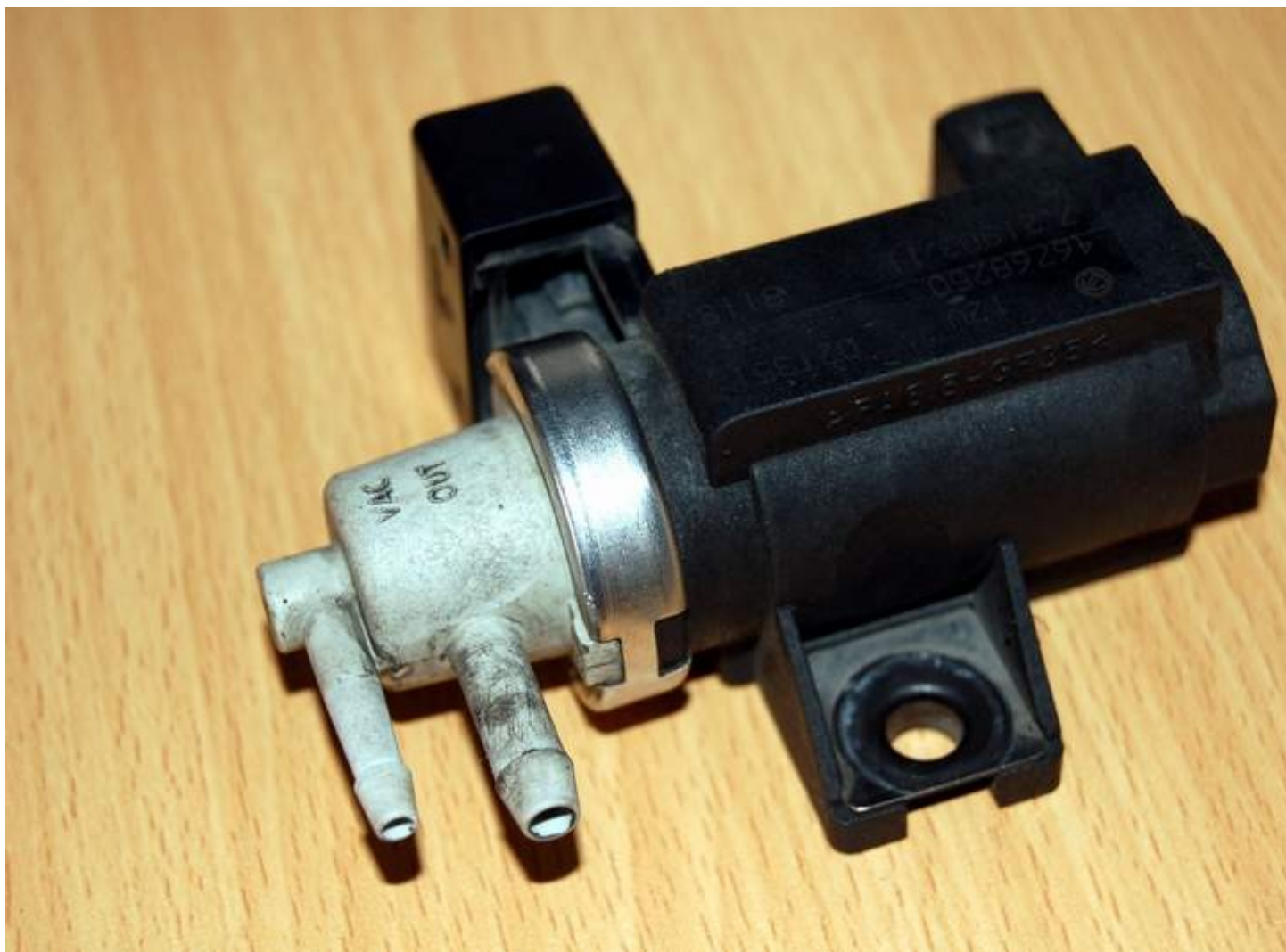


Tak mnie męczyły trochę małe dziury jakich odświadczałem przy autostradowym przyspieszaniu stilakiem więc za podszepem kącikowiczów zabrałem się za zawór **overboost**. Najpierw trzeba było go odkręcić ze starego miejsca. Prace zacząłem przy odłączonym zasilaniu oczywiście. Mając już zawór w ręku widzimy takie oto coś:



Jak widać korpus do którego dochodzą wężyki przymocowany jest metalowym paskiem. Celem dobrania się do wnętrza pasek ten delikatnie przecinamy (robimy to delikatnie żeby ten pasek potem wykorzystać) i naszym oczom ukazuje się wnętrze:



Widać tu membrane do której przymocowany jest tłoczek który widzimy dokładnie na tym zdjęciu:



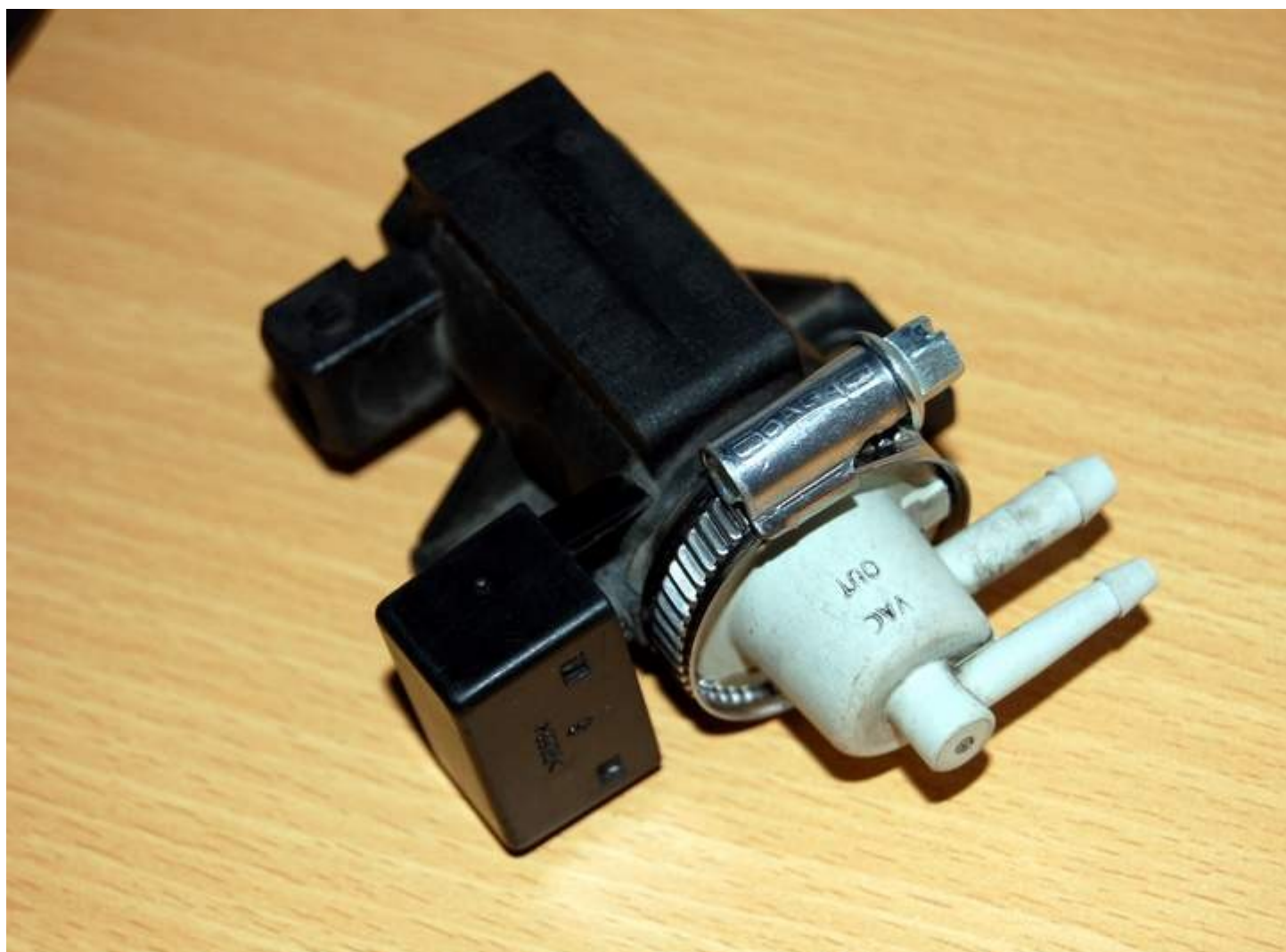
Po wyjęciu tłoczka z membrana widać jeszcze pierścień filtra zanieczyszczeń który po wyjęciu wygląda tak:



Wszystkie elementy zaczynając od głowicy



czyścimy (u mnie nie było tych zanieczyszczeń za dużo) sam tłoczek i jego cylinder również, po czym smarujemy olejem maszynowym żeby lekko chodził. Całość skłamy spowrotem nie zapominając o filterku. Na zewnątrz zakładamy starą opaskę a na zewnątrz nową zaciskową żeby całość trzymała się kupy. Całość po montażu prezentuje się tak:



A tutaj już w nowym miejscu montażu:



Pamiętamy żeby przewody ciśnieniowe zabezpieczyć cybancikami. I powiem na koniec że mimo iż nie odnotowałem jakichś chorendalnych zanieczyszczeń auto naprawdę inaczej się zbiera. Czas operacji 30-45min.

DODATKI KOLEGÓW:

- Dodam, że na dole zaworu jest zaslepka. Pod tą zaslepką jest coś a la gabkowy filtr. Nie wiem dokładnie po co on tam jest ale też można spróbować przeczyszczyć.

- "Stare" miejsce to lewa część osłony chłodnicy, na poziomie podłużnicy.

Złe w tym miejscu jest to że syfi się zawór ten niemożliwie.

Po zabrudzeniu, gorsza dynamika, jak to komu nie przeszkadza, przychodzą błędy EOBD itd.

Mocowanie na osłonie akumulatora jest normalnym rozwiązaniem serwisowym, choć wygląda mocno rzemieślniczo.

- domyslnie to na belce przedniej... najłatwiej znaleźć idąc śladem cienkich rurek jakimi jest połączony z turbiną (która chyba w miarę łatwo znaleźć)